

RECENZJE I OMÓWIENIA

„Studia Warmińskie”
IX (1972)

MIKOŁAJA KOPERNIKA LOKACJE ŁANÓW OPUSZCZONYCH, DOKUMENT O JEGO DZIAŁALNOŚCI ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEJ

Mikołaj Kopernik: *Lokacje łańców opuszczonych*, Wydał Marian Biskup. Olsztyn 1970 s. 116. Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Rozprawy i materiały nr 31.

W okresie poprzedzającym pięćsetną rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika zostały wydane cenne materiały i publikacje, dotyczące życia i działalności Mikołaja Kopernika. Czołowe miejsce wśród nich zajmują Mikołaja Kopernika *Lokacje łańców opuszczonych*, wydane przez Mariana Biskupa.

Teksty *Lokacji* zostały spisane w latach 1516—1521, gdy Kopernik pełnił w Olsztynie obowiązki administratora dóbr kapituły warmińskiej. Zasiadał opuszczone gospodarstwa rolne w następujących miejscowościach: Jonkowo, Wójtowo, Spręcowo, Gryżliny, Gutkowo, Bartąg, Pluski, Skajboty, Nagłady, Linowo, Brąswałd, Ługwałd, Porbady, Sząbruk, Słupy, Wołowno, Likusy, Klebark Mały, Stare Kawkowo, Mątki, Łupstych, Zalbki, Tomaszkowo, Gryżliny, Nagłady, Pistki, Naterki, Myki, Klebark Wielki, Gietrzwałd, Dywity, Kieźliny, Osetnik, Kumajny, Pełty, Lubianka, Miłkowo, Radziejewo, Łajsy, Lubnowo, Łoźnik, Wopy, Młyn Kynappel, Jaroty, Redykajny. Zapisy Kopernika, niedocenione przez większość biografów, były dotychczas publikowane fragmentarycznie. W całości zostały wydane dopiero w 1970 roku.

Rękopis *Lokacji* Mikołaja Kopernika do 1945 roku znajdował się w Archiwum Kapitulnym we Fromborku. Obecnie w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie znajdują się tylko dwie strony zapisów lokacyjnych z lat 1517—1519. Warto przy tej okazji sprostować błąd wydawcy, że Archiwum Diecezji Warmińskiej dopiero „od 1957 roku jest posiadaczem zbiorów fromborskich” (s. 7). Wydawca mylnie utożsamiał zbiory fromborskie, przeniesione w 1945 roku do Olsztyna, ze zbiorami odzyskanymi w 1957 r. z ZSRR.

Tekst *Lokacji* został wydany w następującym układzie: Zapisy komornictwa olsztyńskiego z lat 1516—1519, opublikowane na podstawie fotokopii rękopisu ze zbiorów H. Schmaucha, fragmentów jego wydania oraz F. Hiplera. Zapisy z komornictwa piątnieńskiego z lat 1517—1519, opublikowane w oparciu o fotokopię H. Schmaucha oraz oryginalny tekst Mikołaja Kopernika z ADWO. Zapisy lokacyjne Mikołaja Kopernika — Tidemana Gisego z komornictwa olsztyńskiego z 1521 r. w oparciu o rękopis z ADWO. Olsztyńskie wydanie *Lokacji* obejmuje również fotograficzną reprodukcję tekstu źródłowego z lat 1517—1519 i 1521 (s. 62—76), łacińską edycję tekstu (s. 77—93), tłumaczenie polskie tekstu (s. 97—105). Szkoda, że reprodukcje tekstu nie zostały umieszczone obok tekstu drukowanego. Jakość fotografii rękopisu jest bardzo słaba. Teksty źródłowe poprzedzają następujące opracowania: Opis źródła i sposób jego publikacji (s. 5—11), Ogólna charakterystyka treści i znaczenia *Locationes* (s. 15—26) oraz streszczenie powyższych opracowań w języku angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim (s. 27—60). Ponadto zostały zamieszczone następujące mapy: Warmii J. F. Enderscha z 1755 r. (s. 13); komornictwa ol-

szyńskiego i pieniężneńskiego, obrazującej działalność Mikołaja Kopernika w latach 1516—1517 (s. 17); komornictwa olsztyńskiego z poł. XVII w. (s. 23). Wydanie *Lokacji* zawiera również zdjęcia zamków kapitulnych w Olsztynie i Pieniężnie według stanu obecnego, wykonane przez J. Gardzielewską (s. 79, 87); indeksy nazw osobowych i geograficznych (s. 107—114).

Przy odczytywaniu tekstu wydawca dysponował wyłącznie fragmentami oryginalnego rękopisu z Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie. Niestety, nawet w odbitce fotograficznej brak jest tekstu pierwszej strony rękopisu, a wraz z nią trzech zapisów dotyczących komornictwa olsztyńskiego z lat 1516—1517. Tekst tych zapisów wydawca uzupełnił w oparciu o regesty F. Hiplera i H. Schmaucha. Wydawca stwierdza, iż dzięki temu „lukę tę udało się niemal w całości uzupełnić” (s. 8). Czytelnik może dodać: wyłącznie w języku polskim (por. s. 77). W przypisie przynajmniej należało podać oryginalny regest H. Schmaucha. Mimo uzupełnienia dwóch wierszy tekstem polskim, pierwsza strona tekstu *Lokacji* pozostawia wrażenie niekompletności. Do wyjaśnienia pozostaje problem czy tekst pierwszej strony został dobrze i w pełni odczytany. Powyższa wątpliwość znajduje swe potwierdzenie w krytycznej ocenie wydawcy wcześniej publikowanych fragmentów *Lokacji* (por. s. 6 n.).

„Przy odtwarzaniu tekstu — pisze wydawca — starano się z pietyzmem zachować większość charakterystycznych cech pisowni Kopernika, ...” (s. 10). Wydawca omawia stosowane zasady przy odczytaniu i wydaniu tekstu. Robi jednak wyjątki: „Pozostawiono także w druku dwa skreślone przez Kopernika pełne zapisy, zaopatrując je jedynie w nawias kwadratowy i przypis tekstowy; wyjątek zrobiono dla rozpoczętych tylko i skreślonych zapisów, których treść znalazła się w przypisach tekstowych”. Zasada umieszczania tekstów skreślonych w nawiasach kwadratowych jest ogólnie stosowana. Dlaczego robi się od niej wyjątki tylko „dla rozpoczętych i skreślonych zapisów”? Dalej wydawca pisząc o skrótach stosowanych przez Kopernika, mianowicie w formie suspensji i kontrakcji, m.in. przy przyimkach i przysłówkach, wymienia obok *p* — *per*, również *nil* — *nihil*. Jest rzeczą wątpliwą czy *nil* jest kontrakcją od *nihil*. Jest to raczej forma językowa oboczna, gdyż obok *nihil* mówiono i pisano *nil*.

Wydawca słusznie postąpił zachowując w druku „nie zawsze konsekwentny w oryginale układ treści poszczególnych zapisów”. Dlaczego jednak „dla jednolitości nie wyodrębniono tytułowej nazwy osady w postaci osobnego nagłówka, co niekiedy występuje w oryginale”? Reprodukowane tablice fotograficzne tekstu pozwalają stwierdzić, iż wspomniane nagłówki występują w większości wypadków. Wydawca nie zaznaczył w druku gdzie i kiedy one występują.

M. Biskup dziękuje doc. dr Z. Abramowicz za „wnikliwą korektę filologiczną tekstu” (s. 10). Otóż tekst winien pozostać nienaruszony, a korekta filologiczna winna objąć tylko kopię, natomiast do tekstu można dodać tylko uwagi typu [s].

Tekst został odczytany w zasadzie poprawnie. Warto jednak przy następnym wydaniu rozważyć i uwzględnić propozycje podane przez W. Thimma w *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* 1970 B. 34 s. 55—58. Ponadto należy wprowadzić następujące poprawki:

S. 78 w. 7 g: „Actum IIII Martii [4 III] presentibus d[omino] Nicolao, capellano et Alberto, famulo meo”. Powinno być: „Actum IIII Martii [4 III] presentibus d[omino] Nicolao capellano et Alberto, famulo meo”.

S. 81 w. 16 g: „Actum ante ante penultimam Martii...”. Powinno być: Actum ante penultimam Martii ...”.

S. 81 w 16 g: „Actum octava (?) Pasce [19 IV]”. Podana data jest nieściśła, gdyż tu chodzi o dzień wśród oktawy Wielkanocy.

S. 83 w. 5 g: „Jacob Wayner profugus... acceptavit mansum unum, ... ruinosum edificium et parvi valoris habentem [s] ... Dedi huic acceptanti equum unum, quartum satorum quondam frumenti estivi et proximi census libertatem”. Powinno być: „Jacob Wayner profugus ... acceptavit mansum unum, ... ruinosum edificium et parvi valoris habentem ... Dedi huic acceptanti equum unum, quartam satorum quondam frumenti estivi et proximi census libertatem”.

S. 78 w. 12 g: „Greghors Zcepan acceptavit mansos Ij, a quibus fugit Jacob Waynerson [s]. Dabit censum proximum. Actum V Februarium [5 II]. Percepit vaccas II. Fidit pro eo Zcepan Wayner in perpetuum”. Przy tłumaczeniu wydawca opatrzył nazwisko Waynerson następującym przypisem: „Nazwisko to zostało przez Kopernika mylnie zapisane, w rzeczywistości brzmiało ono „Wayner” (s. 98, por. s. 110). Wydawca nie podał żadnego uzasadnienia dla swego stanowiska. A może Kopernikowi chodziło o rozróżnienie dwóch Waynerów, ojca od syna?

Tłumaczenie tekstu *Lokacji* na język polski jest głównie dziełem Z. Abramowicz. „Przy tłumaczeniu tekstu — pisze wydawca — zastosowano w pełni współczesne nazwy miejscowości; modernizowano także imiona...; pozostawiono jednak wszelkie wyjątkowe formy imion, podane w charakterystycznej postaci skrótowej lub o charakterze regionalnym...” (s. 11). Jako przykład zasadniczych imion wydawca wymienia następujące: Jorge, Merten, Michel, Zcepan, Andreas, Albert. Trudno powiedzieć czy słusznie i dobrze zmodernizowano powyższe imiona. Jeżeli już zdecydowano się tłumaczyć powyższe imiona, to przede wszystkim nie powinno się tłumaczyć Alberta na Wojciecha, gdyż w języku polskim odpowiednikiem jego jest Olbracht. Przetłumaczenie imion: Jorge — Jerzy, Michel — Michał, Zcepan — Szczepan, zatarło w tych imionach niewątpliwie polski charakter.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na potrzebę sprawdzenia „zestawienia wyjazdów Kopernika do wsi komornictw olsztyńskiego i pieniądzeńskiego” (s. 20). Wydawca M. Biskup opracował je w oparciu o tekst *Lokacji*, ponadto wprowadził korekty do zestawienia J. Sikorskiego. Z zestawienia wydawcy, stosownie do tekstu *Lokacji* wynika, że Mikołaj Kopernik odwiedzał szereg miejscowości w jednym dniu. Jest rzeczą możliwą odwiedzić przy ówczesnych warunkach podróży w jednym dniu np. Jonkowo i Mątki (26 III), Wołowno i Gutkowo (27 III). Czy jednak Kopernik był w stanie odwiedzić w jednym dniu (marzec w Olsztyńskim!) Nagłady, Linowo, Pluski (23 III) albo Wopy, Młyn Kynappel (12 III)? A gdyby wydawca chciał nadal utrzymywać, że Kopernik w jednej podróży odwiedzał kilka miejscowości, to wówczas należy zmienić wniosek, iż „Kopernik odbył łącznie 71 podróży do osad wiejskich na Warmii” (s. 22).

Ponadto w zestawieniu na s. 21 podano, iż Mikołaj Kopernik miał być 6 V 1521 w Redykajnach. Z tekstu *Lokacji* wynika, iż tylko osadnik „Piotr opuściwszy za zgodą 2 łany w Redykajnach, kupił tu [w Likusach] 4 łany...” (s. 105). Kopernik w tym dniu był tylko w Likusach, a nie w Redykajnach.

Tekst *Lokacji* spisany ręką Mikołaja Kopernika w zasadzie dotyczy jego działalności gospodarczej w komornictwie olsztyńskim i pieniądzeńskim. Informacje głównie o osadnictwie ludności chłopskiej, wśród której było bardzo dużo polskiego pochodzenia. Na znaczenie zapisów lokacyjnych w odniesieniu do działalności gospodarczej Kopernika wskazywano już wcześniej, chociaż nie zawsze zdawano sobie w pełni sprawę z ich wartości. Wydanie *Lokacji* pozwoli na szersze przyjrzenie się działalności administracyjnej i gospodarczej Kopernika. „Przy pozornie suchej i stereotypowej treści zapisów jest to kapitalny materiał dla biografii Kopernika, dla poznania jego wszechstronnej działalności praktycznej i gospodarczej na Warmii, a wreszcie — kontaktów Kopernika z ludnością chłopską tego terenu. I tu na szcze-

gólną uwagę zasługuje fakt, iż poważny odsetek tej ludności stanowili osadnicy pochodzenia polskiego" (s. 5).

Tekst *Lokacji* stanowi wyraźny dokument świadczący o polskości południowej Warmii oraz o znajomości języka polskiego przez Mikołaja Kopernika. Zagadnienie to szerzej omawiał już J. Sikorski, powraca do niego również wydawca M. Biskup. Obydwaj zwracają uwagę na dużą ilość osadników, a w niektórych wsiach koło Olsztyna wyłącznie polskiego pochodzenia, na trafne odtworzenie przez Kopernika fonetycznych właściwości języka polskiego przy zapisie imion i nazwisk polskich osadników. „Powyższe stwierdzenia — pisze M. Biskup — pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że nie tylko znał on język polski, ale nawet posługiwał się nim w codziennej praktyce na wsi warmińskiej. Niektóre zapisy *Locationes* uznać więc należy za teksty polskie spisane własnoręcznie przez Kopernika" (s. 26).

Na tle tchnącego polskością łacińskiego tekstu *Lokacji* warto rozważyć bardzo znamienne wypowiedź Mikołaja Kopernika: „Actum die s[ancti] Adalberti patrie patris et apostoli — Działo się w dniu św. Wojciecha, ojca i apostoła ojczyzny" (s. 81, 99). Wypowiedź ta świadczy nie tylko o szczególnym kulcie św. Wojciecha, lecz również o świadomości ojczyzny u Kopernika. W swych lakonicznych zapisach Kopernik nie określa o jaką ojczyznę chodzi. Byłoby jednak truizmem przypominać, nawet dziś, jakiej ojczyzny patronem był i jest św. Wojciech.

Bp Julian Wojtkowski
Ks. Marian Borzyszkowski